

# SPORT W DIALOGU WSPÓLNOTY I JEDNOSTKI<sup>1</sup>

Koncepcje komunitarianizmu i liberalizmu nie są ujęciami równoległymi, nie stanowią obrazu dwóch dróg rozwoju cywilizacji. Są obrazem dyskursu, którego przedmiotem jest jednostka i jej miejsce w przestrzeni społecznej. Społeczeństwo jest tu postawione przed dylematem granic wolności jednostki i dylematem struktury, w której trzeba przyjąć dominujący punkt widzenia na miejsce podmiotu w społeczności. Zderzenie to ma wymiar egzystencjalny, dotyka bowiem interesów jednostki, która chcąc je zaspokoić musi pogodzić indywidualne i egoistyczne podejście z potrzebą współdziałania w grupie i tworzenia wspólnoty, w ramach której zaspokojenie owych interesów jest możliwe. Wspomniane koncepcje wydają się odzwierciedlać ten dylemat. Jako indywidua myślimy przede wszystkim o interesach własnych, co powinna gwarantować nam, w wymiarze mentalnym i materialnym, zasada wolności. Filozoficzna koncepcja wolności wskazuje nam podstawy etyczne dla takiej postawy, zauważa jednak istnienie innych podmiotów o takich samych prawach, co powoduje nałożenie na nas ograniczeń w warstwie przedmiotowej naszej wolności, tak zresztą jak w warstwie przedmiotowej innych podmiotów<sup>2</sup>. Racjonalne uzasadnienie zasady wolności prowadzi do sformułowania zasady sprawiedliwości, która wydaje się uzasadniać prawo do realizacji własnych interesów, wskazując mechanizmy godzenia ich z interesami innych, i co wydaje się ważne w kontekście społecznym, gorzej usytuowanych w przestrzeni społecznej<sup>3</sup>. Postulat godzenia interesów

---

<sup>1</sup> Praca naukowa finansowana ze środków MEiN na naukę w roku 2022 w ramach działalności Szkoły Naukowej AWF Warszawa SN Nr 2 „Społeczno-humanistyczna szkoła badań kultury fizycznej”.

<sup>2</sup> J.S. Mill (1959), *Utylitaryzm. O wolności*, Warszawa.

<sup>3</sup> J. Rawls (1994), *Teoria sprawiedliwości*, Warszawa.

jest w istocie wskazaniem na drogę tworzenia wspólnoty, która kierując się zasadą sprawiedliwości będzie owe interesy w akceptowalny, z moralnego punktu widzenia, sposób godziła, nie odbierając jednocześnie jej członkom prawa do wolności i sposobów jej manifestowania. Komunitarianizm byłby reakcją na dominację w koncepcjach liberalizmu podmiotowego indywidualizmu i sformułowaniem potrzeby działania w obrębie wspólnoty, poza którą jednostka ma ograniczone możliwości funkcjonowania. Niektóre z praktyk społecznych są realizowane przed audytorium wspólnoty, zatem chcąc je sensownie praktykować musimy funkcjonować jako część wspólnoty<sup>4</sup>.

Taką praktyką społeczną jest sportowa rywalizacja. Sport jest zjawiskiem społecznym obecnym w większości ludzkich wspólnot, z uwagi jednak na zróżnicowanie kulturowe ludzkich społeczności sportowa rywalizacja przybiera różne formy i przebiega według różnych zasad. Współczesność przyzwyczała nas do postrzegania sportu przez pryzmat jego projektu nowożytnego, mającego, jak się wydaje, dwie główne części składowe: rozwój sportu zespołowego i „konceptualizacja” sportów narodowych, oraz reaktywację ethosu olimpijskiego, jaka dokonała się w nowożytnej kreacji ruchu olimpijskiego, formułując dla nowożytnego sportu założenia aksjologiczne. Świat sportu z jednej strony podporządkowuje się temu modelowi, z drugiej zachowuje swoją kulturową odrębność, praktykując sporty narodowe ograniczające się do swoich przestrzeni kulturowych, jak baseball, sumo czy krykiet. Uniwersalizm zasad sportowej rywalizacji zderza się z uwarunkowaniami kulturowych wzorów społecznych, które nie są ideowymi konstruktami, ale realnymi wzorami zachowań, kształtującymi relacje społeczne. Relacje między ludźmi kształtowane są według kulturowych wzorów zachowań stanowiących mocne fundamenty cywilizacyjne i będące często podstawą różnic kulturowych i cywilizacyjnych. Relację między zasadami a stosunkami międzyludzkimi określa relacja uniwersalizm-partykularyzm<sup>5</sup>, relację między jednostką a grupą określa relacja kolektywizm-indywidualizm<sup>6</sup>. Odnosząc się do tych dwóch par relacji społecznych, tworzymy obraz społeczności, w których ów ideowy spór liberalizmu z komunitarianizmem nabiera formy realnych wzorów zachowań, mających wpływ na kształt życia społecznego. Rozważane relacje są czytelne poprzez kulturowe wzory zachowań, które nadają refleksji kontekst międzykulturowości. Sport jako zjawisko społeczne funkcjonuje w wymiarze międzykulturowym, chociaż wyraźnie widać w nim

---

<sup>4</sup> P. Śpiewak (2004), *Komunitarianie. Wybór tekstów*, Warszawa; Z. Bauman (2000), *Ponowoczesność jako źródło cierpień*, Warszawa.

F. Trompenaars, C. Hampden-Turner (2002), *Siedem wymiarów kultury*, Kraków.

<sup>6</sup> G. Hofstede (2000), *Kultury i organizacje*, Warszawa.

dominację projektu sportu, jaki narodził się w cywilizacji zachodu. Owa międzykulturowość będzie widoczna w wielu różnorodnych aspektach sportu: w składach reprezentacji narodowych, w akcentowanym indywidualizmie zawodników, podejściu do zasad sportowej rywalizacji w kwestii dopingu, formach ekspresji, podejściu do sędziowania, poziomie rywalizacji w wybranych dyscyplinach sportu, uwikłaniu w formy upolitycznienia sportu. Na tle tych odmienności kulturowych będą również jawiły się różnice w kwestiach aksjologicznych, fundamentalnych dla sportu, w kwestii równości, wolności i sprawiedliwości.

Wskazując na kontekst kulturowy tworzenia projektu nowożytnego sportu, jakim jest cywilizacja zachodu, sytuujemy go w jednym ze wzorów kulturowych. Możemy założyć, że rodził się on w krajach, którym właściwy jest indywidualizm, silnie skorelowanych z ich położeniem geograficznym i możliwością<sup>7</sup> Takie umiejscowienie pozwalało na dyskusowanie jego założeń i szerokie odwoływanie się do opinii społecznej i upowszechnianie założeń w mediach kultury masowej. Można przyjąć, że także dlatego skierowany był początkowo do zamożnych warstw społecznych, dysponujących szerszymi, z uwagi na swoją pozycję społeczną, marginesami wolności. Z drugiej strony powstawała oferta zawodowego sportu zespołowego kierowana do niższych warstw społecznych, mająca za sprawą odmiennej natury uczestnictwa, wzmacniać elementy wspólnotowe, dla tworzącego się nowego modelu społeczeństwa, zwłaszcza w zakresie narracji tożsamościowych. Społeczeństwo amerykańskie ewoluowało w stronę wzoru indywidualistycznego w procesie bogacenia się i kreowania szerokiego spectrum możliwości dla swojego rozwoju, tworząc strukturę świata sportu, balansującą pomiędzy dwoma wzorami: kolektywistycznym wzorem sportu narodowego, pozwalającym na tworzenie jednolitej narracji tożsamościowej zespołowej z określonym modelem sportowej praktyki, ujednolicanym w przestrzeni społecznej, przy jednoczesnym podkreślaniu regionalizmów i budowaniu narracji tożsamościowych lokalnych, nawiązujących do ethosów klubów sportowych. Towarzystwa temu indywidualistycznie ukierunkowana wartość wolności. Sukces sportowy ma teoretycznie swój wymiar jednostkowy, w warstwie pojęciowej mistrz świata jest jednostką. Taka ewaluacja sukcesu sportowego jest obrazem wyjątkowości, wyróżnienia i nie kwestionowanego sukcesu, któremu w zależności od wzoru kulturowego będą się należały różne beneficja. W społecznościach kolektywistycznych będzie on sukcesem całej wspólnoty, powodem do dumy, dobrem całej społeczności, dla której celem nadrzędnym nie jest postulat samorealizacji, ale praca na rzecz sukcesu całej grupy. W kulturze

---

Tamże: 101.

indywidualistycznej, w której mamy na uwadze głównie siebie i najbliższą rodzinę, tytuł mistrzowski będzie w naturalny sposób załugą jednostki i jej tytułem do chwały i powodem poprawy jej bytu ekonomicznego. Będzie tak również w przypadku sportów zespołowych, w których drużynę będzie się postrzegało poprzez wybranych zawodników, idoli, mistrzów lub przegranych. Zwycięstwa i porażki będą analizowane poprzez grę jednostek, jednostki będą stawały się bohaterami masowej wyobraźni, przesuając na drugi plan zespoły. Sport współczesny zmienia kontekst kibicowania, wymuszając na kibicach związki z marką klubową. Zawodnicy kierujący się własnymi karierami będą nieustannie zmieniali drużyny, nie pozostawiając kibicom wyboru. Jedynym stałym punktem związanym z lokalnością kibiców będzie klub, a utrzymanie wspólnoty kibicowskiej stanowiącej dla wielu mieszkańców podstawę narracji tożsamościowej, będzie zmuszało do przenoszenia związku z zawodników na klub jako całość, lub wchodzenia we wzór kibicowania „followers”<sup>8</sup>. Z punktu widzenia kibiców dominującym wzorem powinien być wzór kolektywizmu z uwagi na mechanizm utożsamiania się z sukcesem lub porażką drużyny, i interpretacji w kategoriach grupowych „my”, i relacji *swoi – obcy – „oni”*. Kibicowanie jest raczej praktyką ludyczną niż osobniczą, a ludyczność, jako wzór zachowania jest elementem wspólnotowym. Sport jest przestrzenią, w której tworzone przez kibiców i menedżerów sportu społeczności stykają się z interesami jednostek, realizujących poprzez sport swoje egzystencjalne interesy. W tym aspekcie sport odzwierciedla uwarunkowania życia społecznego, w którym zasady narzucane przez społeczeństwo weryfikowane są w praktykach codzienności. Zjawisko sportu jest dość powszechnie wskazywane jako przejaw życia społecznego, jako mechanizm kształtowania poczucia przynależności do wspólnoty, bazujący na atawistycznych wzorach rywalizacji, którym w kontekście sportów zespołowych bliżej jest do wzoru walki niż do wzoru osiągnięcia doskonałości, który ma swoją podstawę jednostkową. Kolektywistyczne uwarunkowania sportu są też podstawą jego wykorzystywania w przestrzeni politycznej. Sport z tej perspektywy jest nie tylko wzorem wspólnotowym, ale również doświadczeniem masowym i tożsamościowym. Wzór kolektywistyczny odnosi się również do mechanizmów utrzymywania wspólnoty i wzmacniania jej wewnętrznych więzi, do czego sport wydaje się być praktyką idealną. Dotyczy to również typowo indywidualnych sportów atletycznych, dla których tworzy się strukturę reprezentacji, oddziaływającą w analogiczny jak sporty zespołowe sposób. Indywidualizm w sporcie jest ujęciem podmiotowym, ethosowym, punktem odniesienia dla

---

<sup>8</sup> J. Mosz (2011), *Widz jako postkibic w świecie współczesnego sportu*. W: T. Sahaj [red.], *Od fana do chuligana*, Poznań: 88-111.

aksjologii sportu, przedmiotem refleksji dla nauk o sporcie, podstawą dla tworzenia ról celebryckich. Jest postawą naturalną dla każdego rozpoczynającego sportowy trening będący pracą z własnym ciałem. Ludzkie ciało, jego możliwości i uwarunkowania jego ruchu są doświadczeniem indywidualnym. Wszystko, co dotyczy przygotowania do aktu sportowej rywalizacji jest doświadczeniem podmiotowym. Sam akt rywalizacji jest już doświadczeniem grupowym, tworzonym i regulowanym poprzez społeczność, która także socjalizuje nas do określonych form posługiwania się ciałem.

W optyce liberalizmu preferującego indywidualizm, jednostka ma być odpowiedzialna za swój los i od niej zależy jaką drogę życia wybiera i jak wyznaczone sobie cele urzeczywistnia. Można to potraktować jako jeden z zarzutów stawianych liberalizmowi przez komunitarianizm, jako zarzut subiektywizmu. Zgodnie z koncepcją Rawlsa wpisującą się w nurt liberalizmu wspólnota, państwo nie powinno narzucać nam struktury celów, ale powinno stwarzać warunki dla sprawiedliwego rozwoju wszystkich obywateli, członków wspólnoty. Nie sposób jednak pominąć zasadności argumentacji komunitariańskiej, że to właśnie społeczeństwo kształtuje cele i wartości swoich obywateli. Dotyczy to zwłaszcza świata sportu, który jak powiedzieliśmy jest praktyką wspólnotową. Sportowa rywalizacja jest grą wobec publiczności, którą stanowi wspólnota i zgodnie z regułami gry, które ta wspólnota ustanawia. Zasady określają sytuację i warunki zwycięstwa i przegranej, zatem określanie celów w obszarze sportowej rywalizacji jest wprost związane z jej regułami. Dotyczy to nie tylko samego faktu zwycięstwa i społecznego usankcjonowania tytułu mistrzowskiego, ale również form i skali beneficjów jakie są łączone z tytułem lub aktem zwycięstwa. Zmiany w tym zakresie w historii sportu są tego wymownym świadectwem. Projekt kariery sportowej i związane z nim wyznaczanie celów jest zatem związany z konstrukcją beneficjów w świecie sportu, a zatem jest uzależniony od zasad tworzonych przez wspólnotę. Majątki gwiazd sportu i ich celebryckie statusy są społecznie afirmowane. Wskazanie, przyjęcie i realizacja owych celów jest już projektem czysto indywidualnym, zależnym od determinacji podmiotu, jego poświęcenia i zaangażowania; i również podmiot doświadcza wszelkich konsekwencji egzystencjalnych wyborów, których dokonuje. W społecznościach indywidualistycznych jednostka ma również możliwość zmiany swojego statusu społecznego i przemieszczania się w pionowej strukturze społecznej. Jest to możliwe przede wszystkim w społecznościach, w których dominuje osiągnięty model pozycji społecznej, do jakich należą społeczeństwa liberalne. Ideologie konserwatywne chętnie utrzymywałyby strukturę społeczną w niezmięnionej postaci, co gwarantowałoby przedstawicielom wyższych warstw społecznych utrzymanie statusu i dominację w obszarze dóbr ekonomicznych. Liberalizm

umożliwia kariery w układzie pionowym, co jest jedną z przyczyn zaangażowania w kariery sportowe przedstawicieli mniejszości społecznych lub grup wykluczonych z uwagi na klucz rasowy. Droga sport-praca-sukces jest drogą prowadzącą „na salony”, łącznie, tak jak w przypadku Anglii, z otrzymaniem tytułu szlacheckiego. Przeważająca obecność Afroamerykanów w reprezentacjach sportowych USA, i podobne składy w reprezentacjach Anglii, Francji, Holandii są świadectwem takich możliwości w społecznościach liberalnych. Aksjologia sportu pozwala na zawieszanie kwestii rasowych i konstruowanie zróżnicowanych rasowo reprezentacji narodowych, także w społecznościach konserwatywnych. Sukces sportowy na arenie światowej jest wartością nadrzędną i jest ewaluowany w odniesieniu do marki narodowej, co nie stanowi realnego odzwierciedlenia wewnętrznych stosunków społecznych. Społeczeństwa konserwatywne, antyliberalne będą również poszukiwały sportowych indywidualności, ale mechanizm ten będzie miał odwrotną drogę działania, czyli nie od jednostki do sukcesu wspólnoty, gdyż każdy sportowy sukces jednostki zostanie przez wspólnotę, której stanowi ona formalną część, uznany za sukces wspólnoty, ale od wspólnoty do jednostki i z powrotem do wspólnoty. Wspólnota będzie zatem poszukiwała, bądź wręcz będzie tworzyła jednostki, których sportowy sukces ma służyć budowaniu pozycji owej wspólnoty na arenie międzynarodowej. Mechanizmy takiego działania będą również zawierały beneficja, ale całość sytuacji będzie kontrolowana w skali politycznej, która będzie tu najważniejszym punktem odniesienia. Sportowy sukces nie będzie zatem afirmowany społecznie, ale politycznie. Porażka nie będzie historią indywidualną, ale przegraną całej społeczności, również z możliwymi konsekwencjami społecznymi i egzystencjalnymi. Pręśń polityczna sukcesu sportowego będzie miała także wpływ na naruszanie zasad rywalizacji. Sięganie po doping nie będzie indywidualnym wyborem podmiotu, ale działaniem „systemowym”. Z punktu widzenia przystawalności owych wzorów kulturowych do społecznej rzeczywistości należałoby dokonać rozróżnienia między kolektywizmem politycznym a naturalnym, a także niejednorodnością wzoru kulturowego w odniesieniu do wszelkich aspektów życia. Możemy być kolektywistami w odniesieniu do rodziny lub narodu, a indywidualistami w innych aspektach codzienności. Współczesne uwarunkowania rozwoju społecznego i gospodarczego skłaniają do przyjęcia koncepcji uzupełniania się kolektywizmu i indywidualizmu. W Europie np. najmniejszymi indywidualistami wydają się być Francuzi. Kolektywizm może być bowiem wzorem społecznym mającym swoją tysiącletnią tradycję, jak w przypadku chińskiego konfucjanizmu, lub być strukturą projektowaną dla zepchnięcia na drugi plan indywidualizmu, wycofania go jako wzoru zachowania z przestrzeni społecznej. Przykładem mogłaby być tu Rosja, która

w potocznym osądzie przedstawia się jako społeczność wspólnotowa, co może być konsekwencją komunistycznej przeszłości, natomiast w badaniach Rosjanie deklarują indywidualizm w stopniu podobnym do Szwedów, Polaków, Anglików czy Australijczyków<sup>9</sup>. Polityczna presja koncepcji wspólnotowej jest jednak na tyle silna, że przekłada się na wiele działań w obszarze sportu. W zestawieniu wykroczeń antydopingowych na igrzyskach olimpijskich w okresie 2000-2016 Rosja zajmuje czołową pozycję, wraz z dawnymi krajami satelickimi Białorusią, Ukrainą, Kazachstanem<sup>10</sup>. Ten dysonans można by wyrażać, dokonując rozróżnienia między tożsamością publiczną i niepubliczną. W kontekście niedemokratycznych konstrukcji władzy z tendencjami totalitarnymi, takie dwa poziomy tożsamości byłyby właściwym ujęciem problemu dysonansu. Naturalność tożsamości publicznej w przypadku społeczności kolektywistycznych byłaby związana z kolektywizmem organicznym praktykowanym w długich okresach czasu i stanowiących cywilizacyjną podstawę, jak w przypadku Chin, a także w odniesieniu do paradygmatu religijnego. Społeczności katolickie byłyby raczej kolektywistyczne w przeciwieństwie do indywidualistycznie zorientowanych kultur protestanckich. Kolektywistyczny wzór w świecie sportu jest powszechnym mechanizmem wprowadzania sportu w publiczną przestrzeń społeczną i wykorzystania go w ideologicznych konstrukcjach politycznych, biorących pod uwagę modelową rolę sportu jako podstawy narracji tożsamościowych. Dominacja wzoru indywidualistycznego umożliwia rozwój indywidualności w świecie sportu, powiązanych z poszukiwaniem zmian, nowych rozwiązań, nowych technologii, nowych koncepcji stanowiących jeden z istotnych czynników rozwoju.

Aksjologiczna przestrzeń sportu będzie odzwierciedlała również obecność w praktyce społecznej kulturowych wzorów uniwersalizmu i partykularyzmu. Oba te wzory dotyczą sposobu oceny zachowań innych ludzi, mających bezpośredni wpływ na nasze zachowania. Praktyki uniwersalistyczne opierają się na przekonaniu, że zasady przyjęte w danym społeczeństwie powinny być przestrzegane niezależnie od sytuacji w jakiej się znajdujemy, i że stanowią one wartość nadrzędną, na której opiera się porządek społeczny. Każdy członek wspólnoty powinien działać zgodnie z owymi zasadami, niezależnie od pozycji społecznej jaką zajmuje. Nasze zachowania w społeczeństwie uniwersalistycznym przebiegają zgodnie z zasadą ogólną. Aprobata dla takiego postępowania wzmacnia zasada równości rozumiana w taki sposób, że wszyscy podlegający tej zasadzie powinni być traktowani tak samo. Pewne

---

<sup>9</sup> F. Trompenaars, C. Hampden-Turner (2002), dz. cyt.: 70.

<sup>10</sup> <https://kierunektokio.pl/igrzyska-na-sterydach-czyli-wpadki-dopingowe-na-turniejach-olimpijskich/> (15.01.2022).

niebezpieczeństwo uniwersalizmu tkwi w możliwości wyłączenia pewnych kategorii podmiotów z obowiązywania owej zasady uniwersalnej, poprzez odmawiania im prawa do zajmowania odpowiedniej pozycji społecznej. Wtedy zasada równości do takich kategorii podmiotów nie miałyby zastosowania. Wzór partykularystyczny wskazuje na istotną rolę zobowiązań wobec innych członków społeczności, wynikających ze stopnia zażyłości między nimi. Drugi człowiek nie jest tylko obywatelem, postacią anonimową, ale jest postrzegany poprzez pełnioną przez niego rolę społeczną: brata, przyjaciela, krewnego itp. Nasze działanie jest koniecznością dokonania wyboru i określenia naszej relacji do innego, albo wspieramy go, albo się od niego odsuwamy, niezależnie od zasady określającej postępowanie w stosunku do takiego czynu. Działanie zgodnie z wzorem uniwersalnym lub partykularnym nie jest kwestią wolnego wyboru, racjonalnej decyzji wynikającej z szacunku naszych interesów. O naszym postępowaniu decyduje tradycja kultury, z której pochodzimy, religia, w której zostaliśmy ukształtowani i również nasza osobowość. Wzór uniwersalistyczny nie musi być też regułą powszechną. Różnice mogą występować w stosunku do przedmiotu zasad, w odniesieniu do określonych praktyk możemy być mniej pryncypialni niż w odniesieniu do innych. Silny partykularyzm w odniesieniu do relacji międzyludzkich pokrywałby się z łamaniem zasad dotyczących dopingu. Przykład Rosji i krajów postsowieckich odpowiadałby pozycji, jaką zajmują one na skali od partykularystycznego systemu zobowiązań międzyludzkich do uniwersalistycznego systemu zasad. Lokują się one w dolnej części skali (Rosja 44%) w porównaniu z zajmującą pierwszą pozycję, jeśli chodzi o uniwersalizm zasad Szwajcarią (97%)<sup>11</sup>. Wzór partykularystyczny związany z odczuwaniem zobowiązań w stosunku do innych lub grupy, której jesteśmy częścią może również objawiać się w świecie sportu w praktykach sędziowskich, zwłaszcza, gdy efekty sportowej rywalizacji będą wykraczały swoimi konsekwencjami poza świat sportu. Globalizacja świata sportu wzmacnia tendencje uniwersalistyczne. Spotkanie i rywalizacja przedstawicieli różnych kultur możliwe są w oparciu o zaakceptowane przez wszystkich uniwersalne zasady, które pojawiają się również przy tworzeniu struktur świata sportu i jego instytucji. Powinny one również mieć zastosowanie przy praktyce ich funkcjonowania. Skala interesów jakie są powiązane ze światem sportu jest jednak tak duża, że pojawiające się zarzuty o partykularyzm są częstym przypadkiem, jak chociażby w przypadku lokalizacji igrzysk olimpijskich czy mistrzostw świata. Ponieważ podstawą aksjologii sportu jest zasada sprawiedliwości, koniecznym jej wymogiem jest zapewnienie równości, co jeżeli jest niemożliwe w sensie ontologicznym, z uwagi

---

<sup>11</sup> F. Trompenaars, C. Hampden-Turner (2002), dz. cyt.: 51.

na różnorodność natury, to konieczne w kontekście zasad. Komunitarianizm nobilitujący wzór braterstwa, jako formy wzajemnego wsparcia, wydaje się nie przystawać do natury relacji społecznych dominujących wśród zawodników świata sportu, dla których koniecznym jest dążenie do sukcesu połączone z naturalnym w tym względzie egoizmem. Zwycięstwa sportowego nie można dzielić, wymowa tytułu mistrzowskiego jest jednoznaczna – to jest jeden jedyny na całym świecie i z tej perspektywy jest egoistycznym indywidualistą. Sprawiedliwość ocen w świecie sportu weryfikujemy w aspekcie przestrzegania zasad rywalizacji, które są jednakowe dla wszystkich, którzy do rywalizacji chcą przystąpić. Natura sportowej rywalizacji jest strukturą dynamiczną i dla zachowania obiektywizmu w ocenach współczesny sport sięga po technologie mające gwarantować bezstronność. W ten sposób można usunąć wzór partykularystyczny z ocen sędziowskich, tak jak w przypadku technologii stosowanych w piłce nożnej, choć nie jest to także narzędzie doskonałe. Istotową zasadą sportu powinien być uniwersalizm zasad tworzący podstawę dla warunku równości sportowej rywalizacji. Skala podejścia partykularystycznego powinna być punktem wyjścia dla dyskusji o wyłączeniu pewnych form rywalizacji ze świata sportu. W innym przypadku będziemy zmuszeni do dyskusowania założeń aksjologii sportu. Uniwersalizm zasad sportowej rywalizacji zderza się w świecie sportu z partykularystycznymi potrzebami kibiców. Sport jest przestrzenią naturalną dla powstawania wspólnot i akt kibicowania jest najprostszą społeczną praktyką pozwalającą nam poczuć przynależność do wspólnoty, przekształcając istnienie jednostkowe w akt społecznej przynależności. Jest to idealna podstawa tworzenia założenia wspólnotowego, bowiem na poziomie kibicowania nie dyskutujemy różnic społecznych decydujących o zajmowanej pozycji społecznej. Praktyka sportowa zawiesza konflikt klasowy obecny w każdej konstrukcji społecznej. Świat sportu zdaje się czerpać swoje elementy istotowe z różnych wzorów kulturowych, co najbardziej czytelne wydaje się w połączeniu uniwersalizmu zasad z indywidualizmem zawodników. Różnorodność ludzkich podmiotów, pojmowana jako różnorodność dzieła natury, stwarza podstawy dla nieprzewidywalnej w swoich rozstrzygnięciach rywalizacji, stanowiącej podstawę dramatyczności sportu, będącej z punktu widzenia widzów jego wartością najwyższą. Celem owych indywidualistów jest dążenie do doskonałości i pokonywanie barier i ograniczeń jakie natura stawia człowiekowi. Jest to piękny, idealny obraz świata sportu, doskonała struktura społeczna – wolne, równe w swoich prawach, ale różniące się od siebie jednostki połączone wspólną zasadą dobrowolności, choć należy przyznać, że projekt sportu można realizować w każdych realiach społecznych – od indywidualistycznego liberalizmu po kolektywistyczny totalitaryzm.